

"Stawki pozostaną na średnim poziomie z roku ubiegłego" - spotkanie zuli z LP w Białymstoku

Dodano: 27.10.2021

21 października br. w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku odbyło się posiedzenie Stałej komisji ds. współpracy z firmami usługowymi. W skład komisji wchodzi 35 osób, mniej więcej po równo z LP i zuli.



Jednym z uczestników spotkania był Artur Kunda, przedsiębiorca leśny z Elku, który przekazał redakcji portalu FIRMYLESNE.pl krótką relację z jego przebiegu.

Przedsiębiorcy na pytanie, czy RDLP planuje wzrost kwot (stawek) przeznaczanych na usługi leśne, usłyszeli odpowiedź od leśników, że **stawki pozostaną na średnim poziomie z roku ubiegłego**.

Padło także pytanie, dlaczego LP podobnie do roku ubiegłego skosztorysowały prace, skoro znacznie wzrosły ich koszty (paliwa, maszyn, smarów, itp.). Ich zdaniem wzrost musi wynieść obecnie min. 10 proc., a w wielu przypadkach jeszcze więcej. W odczuciu przedsiębiorców **Lasy przewidują wzrost cen i z ewentualnymi podwyżkami, ale po wynikach pierwszej tury przetargów**. Po zebraniu informacji o ofertach w pierwszej turze zapadną decyzje, czy przyjmować oferty przekraczające wycenę nadleśnictwa, i ew. jakie oferty przepuścić (z jakim przekroczeniem) oraz ile pieniędzy przeznaczyć na postępowania w drugich terminach.

Zulowcy stwierdzili, że rynek usług leśnych jest taki, ile LP w niego zainwestowało. Według nich, Lasy nie czują się winne tej sytuacji ale każdy obecny pracownik w LP będzie odpowiedzialny za przyszłość rynku usług leśnych. - Mamy żal do LP, że przyjmują wykonawców z niskimi ofertami, mówili przedsiębiorcy. - **Ustawa nie przeszkadza w wybieraniu wykonawców rzetelnych, a nie jedynie najtańszych. To Lasy są odpowiedzialne za sektor usług leśnych, bo są monopolistą,** padały stwierdzenia na spotkaniu.

- Zule mogą zacząć lać asfalt czy wykonywać prace koparką (która jest kilkukrotnie tańsza od maszyny leśnej - przyp. red.), zaznaczali. - Kto Wam będzie robił drewno, które sprzedaliście za dobre ceny? **My możemy zmienić branżę, a Wy?**, pytali przedstawiciele LP.

- Przestrzegamy, że **masowe odrzucanie ofert na zasadzie „przyciśniemy zule” skończy się masowym odchodzeniem zuli z branży.** Wiele firm ma plan, że nie będzie składać ofert do skutku, tylko odejdzie z lasu, zadeklarowali przedsiębiorcy.

RDLP poinformowało, że **na rok 2022 będą w RDLP umowy jednoroczne, ale w przyszłości, czyli już prawdopodobnie od 2023 r. LP przymierzają się do umów wieloletnich na usługi leśne, najpewniej na 2-3 lata.**

Zulowcy pytali, czy będzie system waloryzacji umów wieloletnich np. o inflację czy inne wskaźniki gospodarcze. Obecnie zapis o waloryzacji jest właściwie martwy, nadleśniczy może corocznie indeksować stawki, ale nie musi, więc raczej tego nie robi. Nawet wówczas, gdy zulowcy zatrudniali kancelarie prawne i udowodniali w każdy możliwy sposób wzrost swoich kosztów.

Bez jasnych i obligatoryjnych zasad waloryzacji nie będą chcieli podpisać umów wieloletnich.

Leśnicy z LP przekonywali, że tak naprawdę **jedynym kryterium oceny ofert właściwym w usługach leśnych jest cena.** I nic innego. **Tak też będzie w najbliższych przetargach.** Warunkiem jest tylko to, by SWZ nie faworyzował żadnego wykonawcy.

Przedsiębiorcy pokazywali przykład, gdzie w latach ubiegłych na terenie RDLP w Białymstoku **nadleśnictwa przyjmowały cenę 1 zł za godzinę pracy pracownika.** Przedstawiciele RDLP mówili, że jeśli to są prace marginalne, które mają mały udział w całym zamówieniu, to tak mogło być. Jednak zdaniem przedsiębiorców, istnieje wymóg rzetelnej wyceny każdej pracy ujętej w ofercie, a cena 1 zł za godzinę pracy drwała jest ceną poniżej minimalnych stawek wymaganych prawem, nie wspominając już o ekwiwalencie za narzędzia. Zulowcy stwierdzili, że takie oferty są przyjmowane przez LP w pogoni za tanim wykonawcą.

Problemem jest także ciągle wysoka wypadkowość, ponieważ firmy leśne oszczędzają na bhp. **Wypadków w lesie jest ciągle dużo, i jeśli Lasy będą akceptować zaniżane oferty przez nieodpowiedzialne zule, to będzie tak nadal.** - Nie jesteśmy w stanie zaoferować pracownikom stawek nawet takich samych, jak te, które mogą otrzymać w innych branżach, mówili zulowcy.

Przedstawiciele RDLP mówili, że to jednak wykonawcy sami zaniżają ceny w przetargu. **Rozwiązaniem tego problemu, jak mówili przedstawiciele LP, może być certyfikacja zuli.** Tylko zul zweryfikowany, a więc taki, który przeszedł odpowiedni audyt, mógłby pracować w lesie. **Dopiero po wprowadzeniu takiego systemu można przejść do kwestii finansowania usług leśnych,** mówiły Lasy.

Na pytanie o to, czy będą tzw. koszyki w pozyskaniu, zulowcy otrzymali odpowiedź, że tak. Będą to: pozyskanie rębne zupełne, cięcie rębne częściowe, trzebieże późne, trzebieże wczesne. I w każdym koszyku może być kilka czynności: pozyskanie ręczne, pozyskanie harwesterem, pozyskanie mieszane.

Podczas dyskusji przedsiębiorcy zwracali uwagę na problem, że jeśli ktoś wygrał przetarg dlatego, że otrzymał punkty za kryteria pozacenowe, a potem tych kryteriów nie przestrzega (np. korzysta z podwykonawców, gdy zobowiązał się do samodzielnej realizacji), to jest to naruszenie zasad konkurencyjności. Zresztą podobnie, jeśli był wymóg (a zawsze jest) zatrudniania na umowę o pracę osób przy pozyskaniu i zrywce, a drwale pracują na czarno lub na umowy-zlecenia.

W odpowiedzi przedstawiciele LP wskazali, że można wprowadzić centralny system informatyczny do comiesięcznego dokumentowania i weryfikacji legalnego zatrudnienia osób przez zule.

Przedsiębiorcy pytali też, **jak będą opłacane maszyny należące do LP?** Czy ich praca będzie wyceniana na podstawie nowego katalogu pozyskania i zrywki, jak praca maszyn prywatnych?

Rozliczanie maszyn należących do LP będzie się odbywać na podstawie porozumień nadleśniczego z zakładem transportu i spedycji czy też ośrodkiem transportu leśnego, czyli po uśrednionych cenach za m3 w danym nadleśnictwie.

W reakcji na wieść, iż Lasy do własnych maszyn nie stosują swojego własnego systemu kosztorysowania prac z pozyskania, przedsiębiorcy zadeklarowali, że **w takim wypadku wolą być podwykonawcami OTL-i, ponieważ bardziej się to opłaca, zważywszy na fakt, iż OTL wykonuje najłatwiejsze i najlepsze pozycje.**

Spotkanie trwało ponad 4 godziny.

Do podobnego spotkania doszło w RDLP w Krakowie, które opisaliśmy pod linkiem:

http://firmylesne.pl/lista/lasy-panstwowe/pokaz/krakow_-_spotkanie_zulowcow_z_kierownictwem_rdlp,4909

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.